

Sąd jednogłośnie odrzucił wszystkie skargi Georgescu

12 marca 2025

Calin Georgescu nie może wystartować w majowych wyborach prezydenckich – tak zdecydował Sąd Konstytucyjny Rumunii (CCR). Trybunał rozpatrzył skargę na decyzje Centralnego Biura Wyborczego (BEC) o odrzuceniu kandydatury niewygodnego dla establishmentu polityka. Jak podały rumuńskie media, decyzja Sądu Konstytucyjnego jest ostateczna i wiążąca.



Przed siedzibą CCR zgromadzili się zwolennicy Georgescu, którzy skandowali: „Złodzieje” i „Wolność”.

Stacja Digi24 powiadomiła, że sąd odrzucił wszystkie 11 złożonych skarg, odwołujących się od decyzji BEC. Jedną z nich złożył sam Georgescu, prawicowy polityk, który w listopadzie ubiegłego roku niespodziewanie wygrał pierwszą turę wyborów prezydenckich. W grudniu Sąd Konstytucyjny zdecydował o ich unieważnieniu. Jako przyczynę tej decyzji wymyślono nadużycia w trakcie kampanii oraz możliwą ingerencję aktora zewnętrznego (Rosji).

W niedzielę BEC podjęło decyzję o odrzuceniu wniosku, złożonego przez Georgescu 7 marca i dotyczącego zarejestrowania go jako kandydata w wyborach prezydenckich. Za taką decyzją opowiedziało się dziesięcioro przedstawicieli BEC, przeciw było czworo.

Pierwsza tura powtórzonych wyborów odbędzie się 4 maja.

„Rumuński trybunał konstytucyjny poparł »jednogłośnie« decyzję tamtejszego PKW o zakazie startu w wyborach Calina Georgescu. Odnotowujemy w kajecie: Rumunia stała się państwem autorytarnym, z dyktaturą liberalnej oligarchii. Rumuńscy

patrioci mają tylko jedną drogę” – skomentował sytuację dr Adam Wielomski, publicysta „Najwyższego Czasu!”.

Autorstwo: KM

Źródło: NCzas.info